

Sygn. akt III APz 9/17

POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Lucyna Ramlo (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2017 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z powództwa D. S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M.

o zadośćuczynienie

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego we Włocławku - IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 1 lutego 2017 r., sygn. akt IV P 1/17

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Lucyna Ramlo

Sygn. akt III APz 9/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 1 lutego 2017 r., sygn. akt IV P 1/17 Sąd Okręgowy we Włocławku - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zwolnił powoda D. S. od kosztów sądowych częściowo tj. ponad kwotę 1.500 zł jako opłaty sądowej (punkt pierwszy), oddalając wniosek w pozostałej części (punkt drugi).

W uzasadnieniu Sąd I instancji stwierdził po analizie oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, że faktycznie powód nie jest w stanie ponieść całości kosztów w tej sprawie, albowiem już tylko opłata od pozwu, przy wartości przedmiotu sporu

818.404 zł, wynosi 40.920,20 zł. Jednakże nie można też podzielić stanowiska powoda, że nie może on ich ponieść w całości. Zdaniem Sądu powód może ponieść te koszty w symbolicznej części, jaką Sąd ustalił na kwotę 1.500 zł tytułem części opłaty sądowej. Obarczenie powoda koniecznością uiszczenia kosztów sądowych w części nie jest nałożeniem jakichś nadzwyczajnych kosztów,

a jedynie realizacją zasady obowiązującej w wymiarze sprawiedliwości ponoszenia kosztów wygenerowanych podjętymi przez stronę krokami prawnymi.

Zażalenie na postanowienie wywiódł D. S. wnosząc o jego uchylenie w zakresie oddalającym wniosek i zwolnienie go w całości od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu zażalenia powód wskazał, że jego miesięczny dochód w przeliczeniu na członka rodziny wynosi 608 zł, co nie jest kwotą wystarczającą na poniesienie kosztów sądowych. Skarżący wskazał, że kwotę 20.000 zł przeznacza na potrzeby rodziny (zakup opału na zimę, koszty rehabilitacji, koszty dojazdu).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Wstępnie stwierdzić należy, że postępowanie sądowe jest co do zasady odpłatne. Wyjątkiem w tym zakresie są zaś regulacje zawarte w art. 100-102 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.; dalej ustawa) dotyczące zwolnienia od kosztów sądowych.

Stosownie do treści art. 102 ust. 1 ustawy zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, która złożyła oświadczenie, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Natomiast przepis art. 102 ust. 2 ustawy stanowi, iż do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych powinno być dołączone oświadczenie obejmujące szczegółowe dane o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania osoby ubiegającej się o zwolnienie od kosztów.

Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych przewidziana w tych przepisach należy do tzw. prawa ubogich. Przesłanką do jej skorzystania jest taka sytuacja majątkowa strony, która uniemożliwia jej uiszczenie, w całości lub w części, należnych kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny (czyli – bez poniesienia uszczerbku godzącego w podstawowe potrzeby życiowe strony i jej rodziny).

Ponadto wskazać należy, iż instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi w istocie pomoc państwa dla osób, które z uwagi na ich trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny. Ubiegający się o taką pomoc winien więc w każdym wypadku poczynić oszczędności we własnych wydatkach, do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny. Dopiero gdyby poczynione w ten sposób oszczędności okazały się niewystarczające - może zwrócić się o pomoc państwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1984 r., II CZ 104/84, LEX nr 8623).

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 marca 2010 r., II PZ 34/09, LEX nr 603836 wskazał, że uwzględnienie wniosku o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych następuje po rozważeniu przez sąd okoliczności odnoszących się do stanu rodzinnego, majątkowego, dochodów i źródeł utrzymania osoby ubiegającej się o zwolnienie. Wymaganie to wiąże się między innymi z tym, że zwolnienie osoby fizycznej z obowiązku uiszczenia przez nią opłaty sądowej może prowadzić do sytuacji, w której dochodzenie swych racji na drodze postępowania sądowego - zwłaszcza w razie przegrania sporu przez osobę zwolnioną od kosztów sądowych - następuje na koszt Skarbu Państwa, a więc wszystkich podatników. Opłaty sądowe stanowią rodzaj danin publicznych. Zwolnienia od ponoszenia tego rodzaju danin stanowi odstępstwo od konstytucyjnego obowiązku ich powszechnego i równego ponoszenia, wynikającego z art. 84 Konstytucji RP. Dlatego też zwolnienia mogą być stosowane w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją uzasadnione powody do przerzucenia ciężaru dotyczącego danej osoby na współobywateli. Z ich bowiem środków pochodzą dochody budżetu państwa, z których pokrywa się koszty postępowania sądowego w razie zwolnienia skarżącego z obowiązku ich ponoszenia.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wyrażone w postanowieniu z dnia 18 października 2012 r., I ACz 1699/12, LEX nr 1220608, który wskazał, że jak wynika z art. 102 ust. 1 ustawy koszty sądowe wyprzedzają jedynie koszty utrzymania koniecznego dla strony i jej rodziny. Nie ma żadnych podstaw do przyjmowania, że inne zobowiązania takie jak np. konieczność spłaty kredytów czy innych zobowiązań, a nawet opłacenie podatków, względnie obowiązkowych składek, mają pierwszeństwo przed kosztami sądowymi.

Ponadto Sąd II instancji uwzględnił również, że nadmierna wysokość opłaty istotnie może być potraktowana, w okolicznościach faktycznych konkretnej sprawy, jako ograniczenie prawa do sądu (por. art. 6 Konwencji o ochronie

praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r., Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.; orzeczenie Sądu Najwyższego

z dnia 11 stycznia 1995 r., III ARN 75/94, OSNAPiUS 1995, nr 9, poz. 106 oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 listopada 1995 r., I ACz 795/95, OSA 1996, nr 1, poz. 2). Sytuacja taka ma miejsce, gdy ustanowione „bariery finansowe” nie uwzględniają równowagi między interesem państwa w pobieraniu opłat sądowych, a interesem strony w dochodzeniu roszczeń (obrony praw)

w postępowaniu sądowym (por. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 26 lipca 2005 r., sprawa P. przeciwko Polsce, Nr (...), Wybór orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach polskich 2005, nr 2, s. 75-89). Wymóg uiszczenia opłat i wydatków nie jest jednak – sam w sobie – ograniczeniem prawa do sądu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy, że wartości przedmiotu sporu wynosiła 818.404 zł (800.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz 1.533,66 zł

x12 miesięcy tytułem renty zwiększonych potrzeb oraz z tytułu utraty dochodów), zatem opłata sądowa od pozwu wynosi 40.921 zł.

Zdaniem Sądu II instancji Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że powód może ponieść te koszty w części, jaką Sąd ustalił na kwotę 1.500 zł tytułem części opłaty sądowej.

W oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania powód wskazał, iż pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z A. R. (1), która nie

ma własnych dochodów. Ze związku z A. R. pochodzi małoletni syn, E. S.. Powód

z rodziną utrzymuje się z jego renty z tytułu niezdolności do pracy w wysokości 1.200 zł miesięcznie oraz zasiłku rodzinnego w kwocie 124 zł i zasiłku „500 +”, łącznie 1.824 zł. Ponadto w pozwie D. S. wskazał, że w związku z doznany urazem i przebytą amputacją pozwany wypłaca

mu kwotę 476,66 zł tytułem renty zwiększonych potrzeb, co łącznie stanowi dochód w wysokości – 2.300,66 zł. Powód z partnerką nie posiadają własnego mieszkania, ani innych nieruchomości, ani też majątku ruchomego. Zamieszkują w wynajętym lokalu. Powód ponosi koszty utrzymania mieszkania: czynsz – 200 zł, energii elektrycznej – 150 zł, telefon i internet -100 zł, łącznie – 450 zł. Ponadto wymienił opłaty związane z przedszkolem pięcioletniego syna – 100 zł, koszty dojazdów do lekarzy – 300 zł i koszty jedzenia i ubrania – 700 zł. Łącznie wskazana kwota wydatków powoda wynosi – 1.550 zł. Różnica pomiędzy wskazaną kwotą dochodów i wydatków wynosi – 750,66 zł. Nie jest

to duża kwota, ale należy mieć również na względzie, wbrew twierdzeniom skarżącego, że z tytułu wypadku otrzymał on odszkodowanie w kwocie 25.000 zł, z czego do dziś pozostało, jak wskazał, 20.000 zł.

Możliwość uiszczenia przez stronę opłaty sądowej oceniana jest w aspekcie wysokości opłaty i możliwości finansowych strony, przy czym sąd bierze pod uwagę wszystkie jej dochody, w tym również kwoty uzyskane w toku procesu z tytułu zadośćuczynienia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 r., V CZ 156/11 LEX nr 1214624 i z dnia 9 grudnia 2014 r., III CZ 50/14 LEX nr 1590290).

Dopiero analiza tych okoliczności daje podstawę do oceny, czy strona ze względu na trudną sytuację materialną nie może ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. W związku z tym zdaniem Sądu II instancji oceniając sytuację materialną powoda należy uwzględnić również wypłacone odszkodowanie obecnie w kwocie 20.000 zł. Pomimo trudnej sytuacji zdrowotnej i majątkowej wnioskodawca jest zobowiązany uiścić opłatę sądową od pozwu

w kwocie 1.500 zł.

Skarżący przedłożył orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności wydanym na stałe

z dnia 24 kwietnia 2010 r. (k. 40-41 a.s.) nie wskazując, czy pobiera z tego tytułu zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł.

Na marginesie jedynie zaznaczyć należy, że powód wskazujący na swoją trudną sytuację materialną nie złożył wniosku o przyznanie pełnomocnika z urzędu, którego koszty ponosi Skarb Państwa.

Mając na uwadze dokonane ustalenia, rozstrzygnięcie Sądu I instancji zawarte w punkcie drugim zaskarżonego postanowienia należało uznać za trafne.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. postanowił, jak w sentencji.

SSA Lucyna Ramlo